

4109

WOK.

4109

St. Włodziszycki Stanisław
 Komendant Gwardii Wewnętrznej P.K.S.
 VII. Grupa Straż. DOK. 2. Kraj.
 nr 4. IV. 1899 - Książka woj. Stanisławski
 kamierzkowy ze Lwowa ul. Kępczyńskiego 77. -

Dnia 13. marca 1940 zostatem aresztowany we Lwowie przez M.K.N. J. Kojana, pod zarzutem przynależności do „P.A.N. 10” przez przekroczenie wsłupów szlabanu, potoczniego z okropnymi dyktandami i praniem codziennym przeduchami nosem, przepłaniem zębami sztykami i szczotkami (bicie gumy i piasty, i.t.d.) zostatem dnia 1. maja odsłonięty do „Cygidek. Lwowski Gdzie” aresztowany do 10 listopada 40 r na 50 d. W więzieniu lwowskim przebywałem początkiem z przestępcami popoliłymi wśród okropnych warunków, nysławiony na pastkę ich złośliwości, Lembarckiej że nie dopuszczono mi do wyroku do żadnego kontaktu z rodziną. Wskazywano na KAT i więzienną okropność - w mojej sytuacji mieszczone do 70 aresztowanych. Dopiero po wyroku skazującym mnie na 5 lat z Kodeksu Karn. ros. §. 54.2.11. (kradzież i kradzież) zostatem przydzielony na celę polityczną i aresztowany na Kasację do 10. marca 41 r. Po zwolnieniu przez Kasację wyrok zostałem zmierzony do Rosji do rejonu. Borowicz 200 km od Leningradu gdzie pracowałem w obozie przy budowie Kanału jako robotnik ziemny. Wskutek okropnych warunków zakwaterowanych i bardzo złego odżywiania się (I Kaciol) zapadłem poważnie na zdrowiu - przechodziłem silny skorbut i tbc. Z chwilą wybuchu wojny ros.-niem. zostatem zmierzony na północ w okolice Pieterofu, gdzie pracowałem aż do zwolnienia przy budowie kolei. Wskazywano tam jeszcze gorzej - odżywianie i odzieniu coraz skromniejsze -

Dnia 15. września 1941 zostatem zwolniony i pojechałem wyprost do Baranówka a potem do „Pokoju” by wrócić do G.P. Zgodziłem się, zostatem przyjęty, lecz po 4 tygodniach Komisja lekarska przyznała mi 10 lat, 5 i po kilku dniach zwolniono mnie przewidując

do robót na kolejach Gemburskich. (podzupka latw - woty ziemne).
 Wzrosty wynagrodzenie dziennie 5 rb. nie wyłączało latw na pokrycie
 największego wyzriennia nie mówiąc już o umiarkowaniu
 zmniejszonego odzienia - porostanitem prac udając się na pędznie
 a skony Darskentu i ostatem przez "NKVT" odstaniony do
 Kotchoru, Kisel Gabek" a poblizu miasteczka "Meike".
 Tam zylem a okropnych warunkach do czasu porodania mnie
 do wojska. Ażia do lutego 42r wslapitem do G. P. a Bugonje.
 i razem z Gynijq dostatem się do Palestyny. —

6. II. 43. r
 Gyniocka Stanislaw
 st. strzelec